

Przepisy komunikacji amatorskiej w kraju i na świecie są jednakowe i przewidują wymianę pełnych znaków wywoławczych, raportów, imion korespondentów i miejsc zainstalowania radiostacji, czyli tzw. QTH. W łącznościach na pasmach ultrakrótkich i mikrofalach wymienia się także tzw. lokatory czyli literowo-cyfrowy zestaw sześciu znaków identyfikujących miejsce położenia radiostacji i umożliwiający dokładne (do kilku km) określenie odległości między stacjami.

Raport wymieniany w czasie łączności niesie ze sobą informację o czytelności, sile sygnału i jakości tonu w przypadku łączności telegraficznych. Raport (w skrócie RST) opisuje poprzez 3 cyfry kolejno czytelność (readability-R), siłę sygnału (signal strength-S) oraz ton (tone-T) odbieranego sygnału. Łączności telegraficzne wymagają podania raportu trzycyfrowego, natomiast przy łącznościach fonicznych podaje się tylko 2 pierwsze cyfry (RS).

Czytelność R podaje się w skali od 1 do 5 uznając za 1 sygnał całkowicie nieczytelny, sygnał z bardzo dużymi zniekształceniami, natomiast za 5 – sygnał czytelny bez żadnych zniekształceń. Siłę sygnału podaje się w skali 1 do 9 – największa cyfra określa najsilniejszy sygnał. Ocena siły sygnału „na ucho” jest bardzo trudna, a najczęściej niemożliwa. Stąd raporty przychodzące od korespondentów nie posiadających mierników siły sygnału, tzw. S-metrów, są bardzo subiektywne i zwykle nie odpowiadają rzeczywistości. Poszczególne poziomy siły sygnału różnią się o 6 dB i są określone bezwzględną wartością siły sygnału jednego z poziomów. Dopuszcza się podawanie raportów powyżej S9, np. 59 + 20 dB dla bardzo silnych stacji. Ostatnim elementem raportu jest cyfra określająca jakość tonu telegraficznego, oznaczana w skali od 1 do 9. Przy sygnałach w pełni czytelnych, bardzo silnych i posiadających czysty ton, raport przekazywany korespondentowi będzie wyglądał następująco: 599.

Bardzo ważnym elementem przekazywanym w czasie łączności jest imię korespondenta. Jak już wcześniej informowaliśmy, imię jest obok znaku wywoławczego podstawowym określeniem identyfikującym krótkofalowca – stąd też autor podpisuje się pod kolejnym odcinkiem w ten sposób. Ostatnim obowiązkowym elementem wymienianym w czasie łączności jest QTH, czyli miejsce zainstalowania radiostacji. W razie konieczności poznania pełnego adresu i nazwiska korespondenta (np. w celu przesłania mu bezpośrednio karty QSL tzw. directu) można odwołać się do tzw. Callbook-u, czyli międzynarodowego spisu (dwutomowego) wszystkich stacji amatorskich na całym świecie.

Specjalności krótkofalarskiego hobby Sport DX-owy

Dla początkujących adeptów krótkofalstwa konieczne jest pewne wyjaśnienie. Otóż

SYSTEM RAPORTÓW KRÓTKOFALARSKICH

DX to w języku krótkofalowców korespondent (pracująca stacja) pochodzący z innego kontynentu lub bliski nawet terytorialnie, ale niezwykle rzadki w pracy na pasmach. Spoglądając na mapę świata z naniesionymi prefiksami dostrzec można oznaczone oddzielnymi symbolami małe wysepki na morzach i oceanach, terytoria zamorskie niektórych państw lub wręcz poszczególne rejony danego kraju. Pomimo faktu, że na świecie liczba państw nie jest większa od 200, w języku krótkofalowców operuje się ok. 300 prefiksami oznaczającymi poszczególne państwa wg tzw. listy DX-klubu. Na liście tej znajdują się wszystkie państwa oficjalnie zgłoszone w organizacjach międzynarodowych, jak i szczególnie interesujące ze względu na położenie terytorium tych państw. Lista jest ciągle zmieniana i modyfikowana, szczególnie ze względu na zachodzące w świecie zmiany polityczne (np. ostatnio połączenie RFN i NRD).

Ambicją większości krótkofalowców jest przeprowadzenie łączności i uzyskanie jej potwierdzenia kartą QSL z jak największą liczbą krajów z listy DX-klubu. Wśród członków DX-klubu prowadzone jest współzawodnictwo, w którym najwyższe miejsca zajmują koledzy posiadający potwierdzone łączności z ponad 300 krajami. Jest to jedna z form oceny działalności na falach krótkich danego krótkofalowca, chociaż istnieje wielu kolegów posiadających znaczące osiągnięcia w pracy DX-owej i nie wymienionych na honorowej liście DX-klubu. Stąd ocena aktywności nie może opierać się jedynie na tym kryterium.

Uzyskanie potwierdzeń za łączności z pierwszą „setką” krajów nie jest bardzo trudne i długie dla aktywnej stacji. Znacznie trudniejsze jest uzyskanie potwierdzeń od drugiej „setki”, natomiast pozostałe „kraje” są to niezwykle rzadkie DX-y. Najczęściej są to małe wysepki na oceanie, na których tylko czasami zawita krótkofalowiec lub specjalnie przygotowana wyprawa krótkofalarska. Druga grupa krajów to takie, w których najczęściej ze względów politycznych niemożliwa jest praca stacji amatorskich, jedyna okazja do przeprowadzenia łączności to praca stacji okolicznościowych na specjalne zezwolenia władz danego kraju (np. Wietnam 3W, Albania ZA, Chiny BY).

Praca DX-owa zmusza krótkofalowca do ciągłej obecności na pasmach, śledzenia tras wielu wypraw krótkofalarskich, a przede wszystkim doskonalenia swoich umiejętności operatorskich oraz sprzętu i systemów antenowych. Wielu kolegów w tym sporcie widzi sens działalności krótkofalarskiej.

Fabryczne urządzenia dla krótkofalowców ALINCO DJ 100E (120E)

Wprowadzenie w naszym kraju możliwości pracy „portable” (/p) doprowadziło do powrotu zainteresowania pracą w paśmie 144 MHz (pasmo 2 m) emisją FM. Pojawiająca się konkurencja zwolenników CB (także i w zakresie „zamachu” na nowe pasma dla amatorów) potęguje to zainteresowanie. Coraz częściej pojawia się na naszym rynku sprzęt fabryczny chętnie kupowany przez naszych kolegów.

Jednym z przedstawicieli przenośnych urządzeń jest Alinco DJ 100E i późniejsza wersja DJ 120E. Są to miniaturowe urządzenia przenośne o bardzo rozbudowanych funkcjach. Podstawową zaletą jest synteza częstotliwości umożliwiająca pracę na 160 kanałach w rastrze częstotliwości 12.5 kHz. Najczęściej używane kanały mogą być wprowadzone do pamięci, na każdym z 10-ciu kanałów można zaprogramować zarówno pracę na kanałach simpleksowych, jak i z odstępem częstotliwości 600 kHz do pracy przez przemienniki. Pełny zakres częstotliwości pracy pokrywa pasmo 2 m, tzn. 144.000–146.000 MHz.

Urządzenia pracujące emisją FM (16F3) traktowane są jako podręczne telefony przydatne w pracy krótkofalowców. Stąd forma omawianego urządzenia umożliwiająca umieszczenie go w kieszeni marynarki, nawet wraz z anteną. Krótka, kilkunastocentymetrowej długości antena jest wygodna, lecz nie zapewnia wykorzystania wszystkich parametrów urządzenia. Przy pracy przenośnej używać można różnych pojemników z akumulatorami umożliwiających uzyskanie mocy od 450 do 850 mW, przy przełączniku ustawionym na moc ograniczoną (LO), natomiast w położeniu HI (pełna moc) możliwa jest praca z mocą 2,5 do 6,5 W.

Często urządzenia przenośne używane są w pracy stacjonarnej lub w samochodzie „mobile”. Dla wygody możliwe jest zastosowanie w takim przypadku osobnego mikrofonogłośnika, jak również zasilanie z akumulatora lub zasilacza.

Na ciekłokrystalicznym wyświetlaczu odczytać można wszystkie podstawowe funkcje i częstotliwość pracy oraz siłę sygnału odbieranej stacji (S-metr). Czułość urządzenia przy 12 dB SINAD jest wyższa od 0,25 μ V.

Podstawową zaletą podkreślaną przez wszystkich użytkowników jest wielkość tego radiotelefonu – bez pojemnika na akumulatory nie przekracza wielkości paczki papierosów – w stanie gotowym do pracy 168 x 60 x 30 mm. Cena także nie jest odstrasżająca – w zależności od dodatków 2 do 2,5 mln zł.

73!

Tadeusz SP90DC